

Sygn. akt I C 250/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa A. S. (1)

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1) kwotę 75.100 (siedemdziesiąt pięć tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11.02.2015 r. do dnia zapłaty;

II. zobowiązuje Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. do wpłacenia określonej w pkt I wyroku kwoty na rachunek bankowy założony dla A. S. (1) w placówce bankowej na warunkach określonych przez właściwy Sąd Rodzinny, uzależniając skuteczność wypłat z tego rachunku od każdorazowego zezwolenia Sądu Rodzinnego;

III. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1) kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.755 (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 250/15

UZASADNIENIE

A. S. (1) wniósł o zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty 75.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11.02.2015 r do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią swego ojca A. S. (2). Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż w dniu 16 października 2013 r w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego ciężkich obrażeń ciała skutkujących zgonem doznał A. S. (2) ojciec powoda. Postanowieniem z dnia 28.12.2013 r Prokuratura Rejonowa w Węgrowie umorzyła postępowanie karne w sprawie przedmiotowego zdarzenia wobec niewykrycia sprawcy zdarzenia. Wobec powyższego, zdaniem powoda zachodzi odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Pismem z dnia 22.12.2014r za pośrednictwem (...) S.A. powód zgłosił roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę związaną z tragiczną śmiercią ojca w wypadku komunikacyjnym. Decyzją z dnia 10.02.2015 r UFG przyznał na rzecz powoda kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zdaniem powoda przyznana kwota jest rażąco zaniżona wobec ogromu krzywdy jakiej doznał na skutek śmierci ojca oraz nie rekompensuje jego bólu i cierpienia. W chwili śmierci ojca powód miał 14 lat. Od 20.11.2011r powód przebywa w domu dziecka w K.. Ojciec chłopca z uwagi na podeszły wiek – 77 lat, znaczne problemy zdrowotne i posiadanie rodziny, która nie akceptowała powoda pochodzącego z pozamałżeńskiego związku A. S. (2), nie mógł bezpośrednio zaopiekować się chłopcem i zamieszkać z nim. Mimo tego ,że ojciec nie

mieszkał z synem i nie był w stałym związku z matką powoda, A. S. (2) od wczesnych lat życia chłopca interesował się nim,łożył na jego utrzymanie, zabierał do siebie na weekendy i wakacje, utrzymywał stały kontakt z A.. Ojciec dbał o to ,aby chłopiec był zawsze dobrze ubrany, dbał o jego higienę i zdrowie. Więzi emocjonalne pomiędzy nimi były bardzo silne. W ocenie wychowawców powoda ojciec był dla niego jedyną gwarancją bezpieczeństwa i dawał mu poczucie stabilizacji. Ojciec starał się, aby dzieciństwo syna mimo trudnej sytuacji w jakiej się znajdował było szczęśliwe. Matka chłopca nie wykazywała zainteresowania jego losem, zaniedbywała go, co było zasadniczym powodem umieszczenia powoda w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Bracia A. S. (1) znęcali się nad nim, za co zostali prawomocnie skazani. Wypadek i śmierć ojca były dla powoda traumatycznym wydarzeniem. Chłopiec z trudem przyjął wiadomość o śmierci swego ojca. Tragiczne odejście ojca negatywnie wpłynęło na powoda, został sam, bez wsparcia i opieki jakiegokolwiek bliskiej osoby. Wakacje i weekendy spędza w placówce. Matka powoda odwiedza go sporadycznie i w zasadzie nie interesuje się życiem syna. Tragiczne przeżycie ujawniło u powoda liczne zahamowania wskazujące na niedostosowanie się do panujących relacji społecznych. Powód nie potrafi obecnie kontrolować swoich emocji, bardzo często popada w przygnębienie i stany depresyjne. Wstrząs jakiego powód doznał po śmierci ojca towarzyszy mu do chwili obecnej.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za przedmiotowy wypadek, a jedynie kwestionuje roszczenie powoda co do jego wysokości. Zdaniem pozwanego żądane przez powoda zadośćuczynienie jest wygórowane, biorąc pod uwagę wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 25.000 zł oraz stosunki powoda z poszkodowanym. Pozwany przywołał w swoim piśmie orzecznictwo sądowe na poparcie prezentowanego stanowiska. Ubezpieczyciel wskazał, iż powód nigdy nie mieszkał ze swoim ojcem, nie prowadzili wspólnie gospodarstwa domowego. Bezpośrednią pieczę w ostatnim czasie nad powodem sprawowali wychowawcy z placówki, a koszty utrzymania powoda w zdecydowanej większości były pokrywane ze środków domu dziecka. Poszkodowany uiszczał opłatę za pobyt syna w domu dziecka najpierw w kwocie 200 zł, a później z uwagi na trudną sytuację finansową i stan zdrowia w kwocie 100 zł. Tym samym powoda z ojcem nie łączyły tak zażyłe stosunki jakby mieszkali razem i wspólnie prowadzili życie rodzinne. Wpływ poszkodowanego na wychowanie syna również nie był taki jak w przypadku normalnych prawidłowych relacji ojca z dzieckiem. Z uwagi na złą sytuację finansową poszkodowanego, zły stan zdrowia, podeszły wiek, powód nie mógłby liczyć nigdy na pomoc materialną ze strony ojca, a w dalszej przyszłości na wsparcie i pomoc charakterystyczną dla rodzica. Zdaniem pozwanego, uwzględniając ustalone okoliczności takie jak: stopień zażyłości, bliskości oraz wspólności jaki zachodził pomiędzy powodem a jego ojcem oraz wobec sytuacji rodzinnej istniejącej w dniu wypadku należy uznać, że decyzja o przyznaniu powodowi zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł była w pełni uzasadniona.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 października 2013 r w Ł. miał miejsce wypadek drogowy, w którym uczestniczył A. S. (2) – ojciec powoda. Nieustalona osoba kierująca samochodem ciężarowym uderzyła tym pojazdem pieszego A. S. (2), w wyniku czego doznał on obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia. Postanowieniem z dnia 28.12.2013 r postępowanie karne prowadzone w tej sprawie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. (postanowienie k. 13 – 14)

W dacie śmierci A. S. (2) miał 77 lat. Ze związku pozamałżeńskiego z M. P. z d. Puchała miał syna A. S. (1) ur. (...) (akt urodzenia powoda, akt zgonu A. S. (2) k. 12)

A. S. (2) nie mieszkał z matką powoda. Mimo to chłopiec znał ojca, który regularnie się z nim widywał. A. S. (2) dbał o los swego syna, interesował się jego nauką, rozmawiał z nauczycielami o problemach chłopca, decydował o rodzaju szkoły do jakiej chłopiec powinien chodzić, reagował na jego problemy. Dbął też o podstawowe sprawy bytowe syna. (oświadczenia k. 23 – 25, notatki nauczycieli k. 114 – 121, zeznanie świadków: M. J., K. K. złożone podczas rozprawy w dniu 14 września 2015 r)

Matka chłopca jest osobą niewydolną wychowawczo. Nie sprawowała w sposób należyty opieki nad małoletnim synem. Razem z nią i powodem mieszkali także jej starsi synowie, którzy znęcali się fizycznie i psychicznie na powodem. Za swoje czyny zostali prawomocnie skazani, orzeczono także wobec nich zakaz kontaktowania się z powodem i zbliżania się do powoda. Z uwagi na to, że matka chłopca M. P. zaniedbywała syna, nie wykazywała zainteresowania jego losem postanowieniem z dnia 6 października 2011 r Sąd Rodzinny w Węgrowie ograniczył jej władzę rodzicielską nad synem A. S. (1) poprzez umieszczenie małoletniego w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Ponieważ A. S. (2) z uwagi na wiek oraz złożone relacje rodzinne nie mógł zaopiekować się na stałe chłopcem również jemu Sąd Rodzinny w Węgrowie ograniczył władzę rodzicielską nad synem A. S. (2) poprzez umieszczenie chłopca w placówce opiekuńczo – wychowawczej. (postanowienie k. 19, wyrok k. 28 – 32, zeznanie świadków: M. J., K. K., A. K. złożone podczas rozprawy w dniu 14 września 2015)

A. S. (2) pozostawał w związku małżeńskim z W. S., mieli wspólne pełnoletnie już dzieci, razem zamieszkiwali. Rodzina A. S. (2) nie akceptowała jego syna ze związku pozamałżeńskiego. W. S. godziła się jedynie na pobyty chłopca we wspólnym domu jej i A. S. (2) w święta, weekendy i wakacje. (notatki z przeprowadzonych wywiadów przez pracowników socjalnych k.45 – 47).

A. S. (1) w Domu Dziecka (...) w K. przebywa od 20.11.2011 r. Przez cały okres pobytu chłopca w placówce A. S. (2) wykazywał żywe zainteresowanie losem swego syna. Pomimo podeszłego wieku A. S. (2) był sprawnym fizycznie i umysłowo mężczyzną, kierował samochodem. Swego syna odwiedzał systematycznie, bardzo często, starał się, aby być u syna raz w tygodniu. Gdy tylko mógł zabierał chłopca do swego domu na weekendy, święta czy wakacje. Miał zgodę na stałe urlopowanie syna w swoim domu. Wiąż emocjonalna pomiędzy powodem a ojcem była bardzo silna. Ojciec miał wpływ na wychowanie powoda, stanowił dla powoda jedyną gwarancję bezpieczeństwa. A. S. (2) w pełni współpracował z wychowawcami z domu dziecka w sprawach dotyczących powoda. Zabezpieczał potrzeby syna, kupował mu ubranie, potrzebne rzeczy, podarował mu komputer. A. S. (1) dbał o zdrowie syna, uczestniczył w wizytach lekarskich powoda w (...) w S.. A. S. (2) uiszczał opłaty za pobyt syna w placówce: początkowo w wysokości 200 zł miesięcznie, a później w kwocie 100 zł miesięcznie. Matka powoda nie interesowała się jego losem w domu dziecka. Odwiedzała go rzadko, nie interesowała się jego problemami, potrzebami emocjonalnymi i bytowymi. Nie kupowała mu potrzebnych lekarstw. To powód starał się o kontakty z matką i zabiegał o nie. Z niewielkim z resztą powodzeniem. (pisma SR w Węgrowie dotyczące przepustek z domu dziecka k. 26 – 27, wywiad środowiskowy k.33 – 46, wykaz wizyt A. S. (2) u powoda k. 52 – 113, decyzje k. 49 – 51, zeznania świadków: M. J., K. K., A. K. złożone podczas rozprawy w dniu 14 września 2015 r, zeznania świadka A. G. złożone podczas rozprawy w dniu 22.10.2015 r.)

Śmierć ojca była traumatycznym przeżyciem dla powoda. Sam pogrzeb, ostatnie pożegnanie ojca było dla powoda bardzo trudne, dodatkowo z uwagi na odrzucenie go przez najbliższych członków rodziny A. S. (2). Po śmierci ojca u chłopca wystąpiły fazy rozpacz, trudno było mu kontrolować emocje. Uwidaczniał dużo żalu i niezrozumienia sytuacji, miał poczucie osamotnienia. Matka nie wspierała emocjonalnie syna po śmierci ojca, nie zacieśniła swoich więzi emocjonalnych z synem. W efekcie powód wiosną 2014 r został umieszczony w (...) Ośrodku (...). (zeznania świadków: M. J., K. K., A. K. złożone podczas rozprawy w dniu 14 września 2015 r, zeznania świadka A. G. złożone podczas rozprawy w dniu 22.10.2015 r.)

Powód poprzez swego pełnomocnika pismem z dnia 22 grudnia 2014 r zgłosił za pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci ojca. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny decyzją z dnia 10.02.2015 r przyznał na rzecz powoda kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. (pismo k.15 - 17, decyzja k. 18)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie poza sporem była odpowiedzialność pozwanego UFG za szkodę jakiej doznał powód na skutek śmierci swojego ojca A. S. (2). Sporna pomiędzy stronami jest jedynie wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia za krzywdę odniesioną przez powoda na skutek śmierci ojca.

Ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do art. 446 k.c. dodano § 4, zgodnie z brzmieniem którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, w tym krzywdy z powodu utraconej więzi rodzinnej na skutek śmierci najbliższego członka rodziny.

Powód – syn zmarłego A. S. (2) domaga się przyznania na jego rzecz od pozwanego kwoty 75.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci ojca. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił powodowi kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zdaniem powoda kwota ta jest nieadekwatna i nie spełnia swojej podstawowej kompensacyjnej funkcji.

W ocenie Sądu żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest uzasadnione. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w tej sprawie więzi emocjonalne łączące powoda z ojcem A. S. (2) były bardzo silne. Z zeznań wysłuchanych w tej sprawie świadków: M. J., K. K., A. K., A. G. wynika, że ojciec powoda aktywnie uczestniczył w procesie wychowawczym chłopca Systematycznie go odwiedzał. Podczas tych odwiedzin dowiadywał się o sposób funkcjonowania chłopca, rozmawiał z wychowawczymi o ewentualnych problemach, uczestniczył w szkoleniach mających na celu poprawę zdolności wychowawczych rodziców. Współpracował z wychowawcami w sprawach dotyczących syna. A. S. (2) miał zgodę na stałe urlopowanie syna w swoim domu w dni wolne od nauki szkolnej. Chłopiec bardzo czekał na te wyjazdy, chętnie w nich uczestniczył. Poza tym to A. S. (2) dbał o sprawy bytowe syna, kupował mu odzież, podarował synowi komputer, dbał o kwestie zdrowotne syna. Powód pozostaje pod opieką (...) w S.. A. S. (2) zawsze uczestniczył w wizytach lekarskich syna. Ojciec nigdy nie przyjechał do powoda z pustymi rękami. Zawsze przywoził mu prezenty, słodycze lub inne potrzebne mu rzeczy. W efekcie powód coraz lepiej funkcjonował społecznie, było z nim coraz mniej problemów wychowawczych, wyciszył się i uspokajał. Mimo podeszłego wieku A. S. (2) był w pełni sprawny umysłowo i w miarę sprawny fizycznie. Ojciec i syn dobrze się rozumieli. A. S. (2) był dla syna autorytetem, powód słuchał zdania ojca i było ono dla niego ważne. Powyższe jednoznacznie wynika z zeznań wszystkich wysłuchanych w tej sprawie świadków. Zeznania te są zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniają i jako takie są w pełni wiarygodne dla Sądu. Z treści ww. dowodów jednoznacznie wynika, iż powoda z ojcem łączyły silne więzi emocjonalne. Dla powoda A. S. (2) był najbliższą osobą, dającą mu poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Na więzi emocjonalne pomiędzy ojcem a synem nie miały wpływu takie okoliczności jak podeszły wiek ojca, jego sytuacja materialna, czy pobyt powoda w domu dziecka.

Śmierć ojca, jak wynika z zeznań świadków M. J., K. K., A. K., A. G. stanowiła dla chłopca traumatyczne przeżycie. Podczas pogrzebu ojca bardzo płakał. Pogrzeb, ostatecznie pożegnanie ojca było dla chłopca bardzo trudnym momentem z uwagi na odrzucenie go przez rodzinę A. S. (2). Zachowanie chłopca po śmierci ojca bardzo zmieniło się. Chłopiec bardzo rozpaczał po stracie ojca, trudno mu było kontrolować swoje emocje. Miał w sobie dużo żalu i niezrozumienia sytuacji, ujawniło się poczucie osamotnienia. Powód nie mógł liczyć na wsparcie matki w tych trudnych chwilach. Stan psychiczny powoda wymagał umieszczenia go w (...) Ośrodku (...). Powód obecnie nie opuszcza placówek. Nie korzysta z urlopów. Matka chłopca praktycznie się nim nie interesuje. Śmierć ojca spowodowała, że powód pozostał sam. A. S. (1) był trudnym dzieckiem, z problemami emocjonalnymi jeszcze przed śmiercią swego ojca. Prowadzone leczenie, terapie oraz współpraca ojca z placówką i wsparcie udzielane synowi przez ojca powodowało pozytywną zmianę u chłopca, wycieszenie emocjonalne. Śmierć ojca wszystko to zmieniła, pozytywne skutki dotychczasowej terapii zanikły. Wszystko to wynika tak z zeznań wyżej wskazanych świadków jak i dokumentacji zebranej w aktach sprawy. Sąd zeznania wyżej wskazanych świadków uznał za w pełni wiarygodne. Zwłaszcza, iż pozwany nie przedstawił dowodów przeciwnych na ww. okoliczności. Treść zeznań świadków znajduje potwierdzenie także w opinii psychologa dołączonej do akt sprawy (k. 21). Jak wynika z tej opinii więzi emocjonalne pomiędzy powodem a jego ojcem były bardzo silne. A. S. (2) był najbardziej stabilną osobą spośród wszystkich członków rodziny powoda. Ojciec stanowił dla powoda gwarancje bezpieczeństwa. Po śmierci A. S. (2) sytuacja powoda znacznie się zmieniła, zmianie uległ także jego stan psychiczny. Ujawniły się liczne zachowania niedostosowane społecznie, co w finale doprowadziło do konieczności umieszczenia powoda w (...) Ośrodku (...). Zdaniem psychologa reakcje emocjonalne A. S. (1) wykraczają poza typową

reakcje żałoby po stracie ojca. Zdaniem Sądu opinia ta jest w pełni wiarygodna. Znajduje ona potwierdzenie w treści pozostałego materiału dowodowego, w szczególności w zeznaniach świadków wysłuchanych w sprawie.

Oceniając zasadność wysokości żądania powoda wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia po stracie osoby najbliższej, z którą łączyły stronę intensywne więzi emocjonalne. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powoda nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zdaniem Sądu stan emocjonalny powoda po śmierci ojca, poczucie krzywdy jaką śmierć ojca spowodowała u powoda, konsekwencje w obecnym życiu powoda uzasadniają ustalenie wysokości należnego na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż zostało to ustalone w czasie postępowania likwidacyjnego. Zdaniem Sądu żądana przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia, ponad już wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego, będzie adekwatna do podniesionych wyżej okoliczności. Tak ustalona kwota spełni swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powoda krzywdy. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie na rzecz powoda w łącznej kwocie 100.100 zł nie może być uznane za wygórowane wobec konsekwencji jakie spowodowała w życiu powoda śmierć ojca. Powód, który dotychczas miał bardzo trudne życie, doświadczył wielu krzywd ze strony swoich bliskich - braci, którzy znęcali się nad nim, matki która go zanieczyliwała, w wyniku wypadku drogowego stracił jedyną osobę, w której miał oparcie i wsparcie w tym swoim trudnym życiu. W ocenie Sądu na wysokość zadośćuczynienia nie powinna mieć wpływu sytuacja materialna A. S. (2). Mimo podeszłego wieku, konieczności leczenia, niewielkich dochodów, A. S. (2) zabezpieczał podstawowe potrzeby materialne dziecka w większym stopniu niż jego matka. Bardziej istotne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę są w ocenie Sądu więzi emocjonalne pomiędzy ojcem a synem, których ten ostatni został pozbawiony. A. S. (2) był w podeszłym wieku i nie wiemy jak długo mógłby jeszcze sprawować opiekę na swoim synem. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednak, aby jego stan zdrowia był zły, czy uzasadniał podejrzenie nagłego lub szybkiego zgonu. Wręcz przeciwnie A. S. (2) był w pełni sprawnym umysłowo i stosownie do wieku sprawnym fizycznie mężczyzną. Zatem mógłby jeszcze przez wiele lat wspierać emocjonalnie i materialnie swego syna.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uwzględnił żądanie powoda w całości.

Odsetki ustawowe od uwzględnionej kwoty Sąd zasądził od dnia następującego po dniu wydania decyzji o ustaleniu kwoty należnego zadośćuczynienia na rzecz powoda przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Ponieważ pozwany w dniu 10.02.2015 r uznał, iż dysponuje wystarczającym materiałem do podjęcia decyzji w zakresie żądania powoda zasadnym jest przyjęcie, iż od dnia następującego po tej dacie powinny rozpocząć bieg odsetki ustawowe od uwzględnionej przez Sąd kwoty. W toku przedmiotowej sprawy nie zostały podniesione żadne nowe okoliczności, które nie byłyby znane ubezpieczycielowi w chwili zakończenia likwidacji szkody.

Z uwagi na to, iż powód jest osobą małoletnią wpłata zasądzonej kwoty powinna nastąpić na rachunek bankowy założony dla A. S. (1) na warunkach określonych przez właściwy Sąd Rodzinny.

Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w całości, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot poniesionych kosztów procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.